

# **I List do Koryntian**

## **Rozdział 14**

### **O darze prorokowania w mówienia różnymi językami**

**1.** Dążcie do miłości, starajcie się też usilnie o dary duchowe, a najbardziej o to, aby prorokować. **2.** Bo kto językami mówi, nie dla ludzi mówi, lecz dla Boga; nikt go bowiem nie rozumie, a on w mocy Ducha rzeczy tajemne wygłasza. **3.** A kto prorokuje, mówi do ludzi ku zbudowaniu i napomnieniu, i pocieszeniu. **4.** Kto językami mówi, siebie tylko buduje; a kto prorokuje, zbór buduje. **5.** A pragnąłbym, żebyście wy wszyscy mówili językami, lecz jeszcze bardziej, żebyście prorokowali; bo większy jest ten, kto prorokuje, niż ten, kto mówi językami, chyba żeby je wykladał, aby zbór był zbudowany. **6.** Tak tedy, bracia, jeżeli przyjdę do was i będę mówił językami, jakież pożytek z tego mieć będziecie, jeśli mowa moja nie będzie zawierała czy to objawienia, czy wiedzy, czy proroctwa, czy nauki? **7.** Wszak nawet przedmioty martwe, które dźwięk wydają, jak piszczałka czy cytra, gdyby nie wydawały tonów rozmaitych, to jak można by rozpoznać, co grają na flecie, a co na cytrze? **8.** A gdyby trąba wydała głos niewyraźny, któż by się gotował do boju? **9.** Tak i wy, jeśli językiem zrozumiałe nie przemówicie, jakże kto zrozumie, co się mówi? Na wiatr bowiem mówić będziecie. **10.** Wiele, zaiste, jest rozmaitych dźwięków na świecie, i nie ma niczego bez dźwięku; **11.** Gdybym tedy nie znał znaczenia dźwięków, byłbym dla tego, kto mówi, cudzoziemcem, a ten, co mówi, byłby dla mnie cudzoziemcem. **12.** Tak i wy, ponieważ usilnie zabiegacie o dary Ducha, starajcie się obfitować w te, które służą ku zbudowaniu zboru. **13.** Dlatego ten, kto mówi językami, niechaj się modli o dar wykładania ich. **14.** Bo jeśli się modlę, mówiąc językami, duch mój się modli, ale rozum mój tego nie przyswaja. **15.** Cóż tedy? Będę się modlił duchem, będę się modlił i rozumem; będę śpiewał duchem, będę też śpiewał i rozumem. **16.** Bo jeżeli wysławiasz Boga w duchu, jakże zwykły wierny, który jest obecny, może rzec na twoje dziękczynienie: Amen, skoro nie rozumie, co mówisz? **17.** Ty wprowadzisz pięknie dziękujesz, ale drugi się nie buduje. **18.** Dziękuję Bogu, że ja o wiele więcej językami mówię, niż wy wszyscy; **19.** Wszakże w zborze wolę powiedzieć pięć słów zrozumiałych, aby i innych pouczyć, niż dziesięć tysięcy słów językiem niezrozumiałym. **20.** Bracia, nie bądźcie dziećmi w myśleniu, ale bądźcie w złem jak niemowlęta, natomiast w myśleniu bądźcie dojrzały. **21.** W zakonie napisano: Przez ludzi obcego języka i przez usta obcych mówić będę do ludu tego, ale i tak mnie nie usłuchają, mówi Pan. **22.** Przeto mówienie językami, to znak nie dla wierzących, ale dla niewierzących, a proroctwo nie dla niewierzących, ale dla wierzących. **23.** Jeśli się tedy cały zbór zgromadza na jednym miejscu i wszyscy językami niezrozumiałymi mówić będą, a wejdą tam zwykli wierni albo niewierzący, czyż nie powiedzą, że szalejecie? **24.** Lecz jeśli wszyscy prorokują, a wejdzie jakiś niewierzący albo zwykły wierny, wszyscy go badają, wszyscy go osądzają, **25.** Skrytości serca jego

wychodzą na jaw i wtedy upadłszy na twarz, odda pokłon Bogu i wyzna: Prawdziwie Bóg jest pośród was.

### **O porządku w czasie nabożeństwa**

**26.** Cóż tedy, bracia? Gdy się schodzicie, jeden z was służy psalmem, inny nauką, inny objawieniem, inny językami, inny ich wykładem; wszystko to niech będzie ku zbudowaniu. **27.** Jeśli kto mówi językami, niech to czyni dwóch albo najwyżej trzech, i to po kolei, a jeden niech wykłada; **28.** A jeśli by nie było nikogo, kto by wykładał, niech milczą w zborze, niech mówią samym sobie i Bogu. **29.** A co do proroków, to niech mówią dwaj albo trzej, a inni niech osądzają; **30.** Lecz jeśli by ktoś inny z siedzących otrzymał objawienie, pierwszy niech milczy. **31.** Możecie bowiem kolejno wszyscy prorokować, aby się wszyscy czegoś nauczyli i wszyscy zachęty doznali. **32.** A duchy proroków są poddane prorokom; **33.** Albowiem Bóg nie jest Bogiem nieporządku, ale pokoju. Jak we wszystkich zborach świętych **34.** Niech niewiasty na zgromadzeniach milczą, bo nie pozwala się im mówić; lecz niech będą poddane, jak i zakon mówi. **35.** A jeśli chcą się czegoś dowiedzieć, niech pytają w domu swoich mężów; bo nie przystoi kobiecie w zborze mówić. **36.** Czy Słowo Boże od was wyszło albo czy tylko do was samych dotarło? **37.** Jeśli ktoś uważa, że jest prorokiem albo że ma dary Ducha, niech uzna, że to, co wam piszę, jest przykazaniem Pańskim; **38.** A jeśli ktoś tego nie uzna, sam nie jest uznany. **39.** Tak więc, bracia moi, starajcie się gorliwie o dar prorokowania i językami mówić nie zabraniajcie; **40.** A wszystko niech się odbywa godnie i w porządku.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01